



Szanowni Państwo,

sukces pisma zawsze zależał od przyciągnięcia i utrzymania uwagi czytelników. Ważne było wstrzelenie się z formułą tytułu w odpowiedni czas i zbudowanie sprawnego zespołu dziennikarskiego (choć pamiętam, jak w zamierzonych czasach „Przeglądu Technicznego” najważniejszym zadaniem redaktora naczelnego było zdobycie przydziału na papier do druku).

Dzisiaj o uwagę czytelników jest niezmiernie trudno, bo internet ją po prostu zawłaszcza i monetyzuje. Coraz trudniej nam wyłuskiwać wartościowe informacje w ich prawdziwym potopie, a i one same żyją coraz krócej. Treści są manipulowane nie tylko poprzez ich niejasny dobór, ale też sposób prezentacji, o czym mówi w tym numerze „Domeny” medioznawca Mirosław Filiciak. Manipulacje dotyczą też wykorzystania słabości ludzkiej psychologii, dotyczącej większej podatności naszej uwagi na treści negatywne, stąd ekspansja fake newsów.

Świat zaczyna być sumą rozproszeń – brytyjsko-szwajcarski pisarz Johann Eduard Hari w swoim niedawno wydanym dziele „Stolen Focus. Why you can't pay attention” przekonująco udowadnia, że mamy wręcz do czynienia z załamaniem ludzkiej zdolności do skupienia uwagi. Statystyczny Amerykanin szuka kontaktu z własnym telefonem średnio co 22 sekundy! Hari stawia śmiałą tezę, że w przyszłości tylko najbardziej świadomi użytkownicy oprą się opętaniu przez nowe technologie, co należy uznać za dobre rokowanie dla czytelników „Domeny”.

Ich destrukcyjny wpływ na koncentrację uwagi czytelników to tylko jeden z problemów przy wydawaniu pisma. Jeszcze bardziej dotkliwe jest zjawisko, które nazwałabym dezintegracją logiki wydarzeń w naszym kraju. Wybierając Pegasusa na temat 1 numeru „Domeny”, liczyliśmy, że z czasem więcej się dowiemy: kto, w jakim celu i w jakiej skali prowadził nielegalną inwigilację w Polsce. Minęło pół roku i okazało się, że żaden członek rządu nie jest zainteresowany spotkaniem z europosłami z komisji UE ds. Pegasusa, którzy pofatygowali się z 3-dniową wizytą do naszego kraju. Jedną z przyczyn odmowy są względy bezpieczeństwa! W tym wydaniu „Domeny” prezes PTI poświęcił swój felieton projektowi ustawy o budowie narodowych centrów przetwarzania danych. A jego tytuł: Właśnie leci kabarecik... z każdym dniem zyskuje na uniwersalności.

Anna Książ
redaktor naczelna